



W czerwcu kierujemy się ku Najświętszemu Sercu Jezusa, ponownie ucząc się, że miłość jest kosztowna, lecz także życiodajna. I oto ścieżki, którymi warto iść, aby pojęcie prawdziwej miłości w naszych umysłach nie zostało zachwiane. 1. Oddanie

Medytując nad Najświętszym Sercem Jezusa, zdajemy sobie sprawę z tego, jak głęboka jest miłość Boga do nas. Jezus na krzyżu oddał się nam całkowicie, aby udowodnić swoją miłość do nas, i każdego dnia kontynuuje to w Ofierze Mszy Świętej.

Tak, Jezus daje nam swoje serce za każdym razem, gdy przystępujemy do Komunii, a jedyną rozsądną rzeczą, jaką możemy zrobić, to oddanie Mu w zamian naszych serc. Jednym z pięknych sposobów, by to zrobić, jest poświęcenie siebie Najświętszemu Sercu Jezusa. Akt osobistego poświęcenia znajdziemy prawie we wszystkich modlitewnikach, a także w internecie.

Pozostaje tylko pobożnie go odmówić i ze wszystkich sił starać się żyć zgodnie z jego treścią.
†

2. Intronizacja

Ważnym aspektem oddania się Najświętszemu Sercu jest rozpoznawanie i podporządkowanie się autorytetowi Jezusa Chrystusa w każdym aspekcie naszego życia. Nasz Zbawiciel – jest prawdziwym Królem, nie tylko Królem Kościoła, lecz także naszych rodzin i całego społeczeństwa. Warto więc powiesić w swoim domu obraz Najświętszego Serca, który będzie przypominał nam, że Jezus jest naszym Królem oraz że powinniśmy kochać i służyć Mu całym swoim sercem.

3. Zadośćuczynienie

Imię Chrystusa jest regularnie znieważane, nie tylko w prywatnych rozmowach, lecz coraz częściej w przestrzeni publicznej. Każde bluźnierstwo – jest ponownym ciosem w tak miłujące

nas Serce. Jednym ze sposobów, w jaki możemy okazywać miłość do Najświętszego Serca, jest dokonywanie aktów zadośćuczynienia za wyzwicka, jakie kierowane są w stronę Jezusa. Sam Chrystus podał trzy sposoby wynagradzania Jego Najświętszemu Sercu. Zbawiciel prosił by: często przyjmować Komunię Świętą w intencji wynagrodzenia, zwłaszcza w pierwsze piątki miesiąca; o modlitewne czuwanie w nocy z czwartku na piątek, aby towarzyszyć Chrystusowi w Jego śmiertelnym smutku na Górze Oliwnej i wypraszać miłosierdzie dla grzeszników; a także o oddawanie czci obrazowi Jego Serca.

4. Pierwsze piątki

Gdy nasz Pan przekazał wiadomość o oddaniu się Najświętszemu Sercu, prosił o uczestnictwie we Mszy Świętej, przystępowanie do spowiedzi i przyjęcie Go w Eucharystii w dziewięć kolejnych pierwszych piątków miesiąca. To oddanie jest ważne, ponieważ rozważamy Mękę Pańską i śmierć naszego Pana w piątek. Jest to przede wszystkim nowenna, która przypomina nam o miłości Jezusa do człowieka i wpaja nam pragnienie naśladowania Jego ofiarnej miłości.

5. Częsta modlitwa

Modlitwa – jest oddechem duszy i podstawowym sposobem, dzięki któremu wzrastamy w miłości do Boga i bliźniego. Częste zwracanie się do Najświętszego Serca jest doskonałym sposobem na modlitwę, ponieważ to apel do miłości i miłosierdzia Jezusa. Modlitwa do Najświętszego Serca może być tak długa jak nowenna albo litania lub tak prosta jak spontaniczne wezwanie: „Najświętsze Serce Jezusa, zmiłuj się nad nami”.

6. Naśladowanie

Oddanie się Najświętszemu Sercu – jest zachętą do naśladowania. Możemy odmówić wszystkie niezbędne modlitwy, a nawet praktykować wiernie pierwsze piątki miesiąca, lecz jeśli nie naśladujemy ofiarnej miłości Jezusa, to tak naprawdę nie jesteśmy oddani Jego Sercu. Wszystko zaczyna się od odwzajemnienia miłości Chrystusowi i gotowości poświęcenia się dla Niego, lecz obejmuje również miłość tych, z którymi spotykamy się na co dzień, w tym także ludzi, których szczególnie nie lubimy. Oznacza to miłowanie i przebaczenie naszym wrogom i prześladowcom.

7. Działalność misyjna

Z punktem szóstym, przekazywanie miłości innym ludziom, wiąże się także punkt siódmy – dzielenie się wiarą z tymi, którzy mogli od niej odejść, lub tymi, którzy nigdy nie mieli okazji usłyszeć Dobrej Nowiny. W dzisiejszym świecie sporo jest też osób, które imię Chrystusa słyszały, lecz nie otrzymały łaski pojęcia kim On jest. Musimy więc, w imię Najświętszego Serca dawać świadectwo całemu światu, że Pan Jezus – jest naszym Królem, któremu chcemy ofiarnie służyć.